

33 ROCZNICA

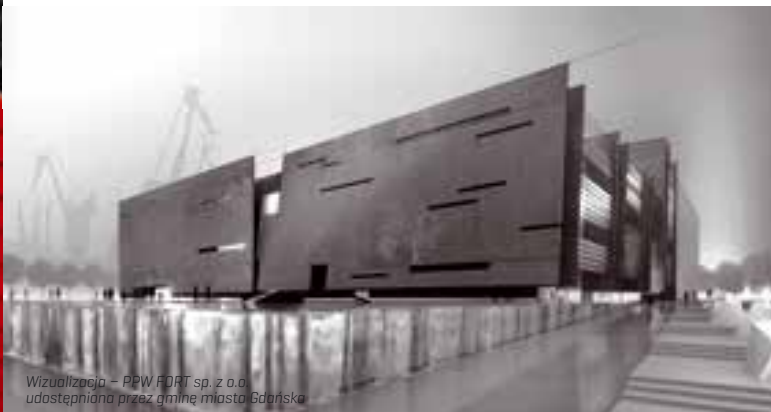
ECSinfo

SIERPIEŃ

Wizualizacja – Paweł Czarzasty / Archiwum ECS



Wizualizacja – Paweł Czarzasty / Archiwum ECS

BUDYNEK
to LUDZIEWizualizacja – PPW FORT sp. z o.o.
udostępniona przez gminę miasta Gdańsk

Sercem nowego budynku ECS – który rośnie przy pomniku Poległych Stoczniovców – **będzie wystawa stała,**

dedykowana historii ruchu Solidarność i zmianom, jakie dokonały się pod jego wpływem w Europie Środkowo-Wschodniej. W nowej siedzibie organizować będziemy również konferencje, debaty, spektakle teatralne, pokazy filmowe i wystawy czasowe. Uruchomimy pracownię warsztatów twórczych, gdzie podejmować chcemy przedsięwzięcia nie tylko dla dzieci i młodzieży. Pracować będzie ośrodek badawczo-naukowy. Swoje aktywności w nowym budynku będą mogły realizować również organizacje działające na rzecz dobra wspólnego. Każdemu gdańszczaninowi, naukowcowi i turyście udostępnimy zbiory książkowe oraz archiwalne zasoby fotograficzne, filmowe i dźwiękowe. To miejsce będzie jak miejska agora, muzeum, ośrodek pracy twórczej i pałac kultury w jednym. Uroczyste otwarcie nowej siedziby ECS planujemy w 2014 roku.

O budowie nowej siedziby ECS czytaj na s. 2

EDUKACJA

TO NASZE najważniejsze zadanie

Basil Kerski, dyrektor ECS

– Europejskie Centrum Solidarności to instytucja żywa, otwarta, gdzie pracuje wielu młodych ludzi.

Pracę z młodzieżą uważam za najważniejsze nasze zadanie, demokracja wciąż nie jest bowiem systemem oczywistym, konieczna jest nieustanna dbałość o edukację obywatelską. Chcielibyśmy, aby nowy budynek ECS stał się agorą, miejscem spotkań, gdzie uda się zachować chociaż trochę z kluczowego momentu sierpniowego strajku, kiedy robotnicy nie poszli do domu.



Basil Kerski
fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

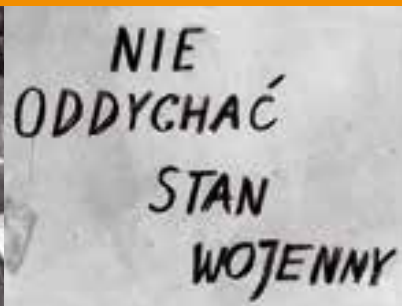


Wizualizacja – Paweł Czarzasty / Archiwum ECS



Wizualizacja
Paweł Czarzasty / Archiwum ECS

Wizualizacja – PPW FORT sp. z o.o.
udostępniona przez gminę miasta Gdańsk



ZAGLĄDAMY DO DOMOWYCH ARCHIWÓW

Mamy już w swoich zbiorach m.in. drzwi ze szpitala stoczniowego, przestrzelone w Grudniu '70; suwnicę, na której pracowała Anna Walentynowicz; matryce offsetowe legendarnego „Strajkowego Biuletynu Informacyjnego »Solidarność«”; sweter, który Lech Wałęsa miał na sobie, kiedy podpisywał Porozumienia Sierpniowe; wózek akumulatorowy, który służył w czasach strajku za trybunę; dwa milicyjne samochody marki Star i stemple pocztowe z czasów internowania.



Paweł Golań, historyk i archiwista, kierownik Wydziału Muzealno-Archiwalnego i Biblioteki ECS

– Chcemy zgromadzić jak najbardziej kompletny materiał dokumentujący historię i dziedzictwo Solidarności. Najłatwiej pozyskuje się oczywiście obiekty z regionu gdańskiego. Docieramy jednak również do osób z głębi kraju i zagranicy. Interesują nas wszelkie przedmioty, które składają się na dziedzictwo Solidarności: pamiątki i dokumenty, listy, ulotki, plakaty, książki i czasopisma, fotografie, wspomnienia świadków tamtych dni, nagrania filmowe i dźwiękowe, dokumenty urzędowe, znaczki okolicznościowe, pieczątki...

W domowych czeluściach znaleźć można prawdziwe perełki.

Paweł Golań
fot. Robert Kwiatek / Archiwum ECS

O naszych zbiorach piszemy na s. 4-5

AKCJA ZBIERANIA PAMIĄTEK TRWA

Zapraszamy do ECS wszystkich posiadających w domowych archiwach pamiątki solidarnościowe | Kontakt: tel. 58 768 23 31 i e-mail: pamiatki@ecs.gda.pl

Skąd się wzięła woda w wykopie, kiedy blacha ożywa i gdzie w nowym budynku szukać najpiękniejszego zakamarka? – zapytaliśmy Renatę Wiśniowską z biura realizacji projektu ECS w ramach Gdańskich Inwestycji Komunalnych, która czuwa nad tym, żeby wznoszony budynek był zgodny z projektem, i nadzoruje wszystkie zmiany. To już jej druga duża budowa, pierwszy był stadion PGE Arena Gdańsk.

PRZEPIĘKNE WIDOKI



Renata Wiśniowska
fot. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

Buduje pani duży budynek, to pewnie i kłopotów jest dużo?

– Nie narzekam, lubię przychodzić na budowę, zaczynamy pracę o 7 rano i to jest dobrze rozpoczęty dzień.

Co pani myśli, kiedy słyszy opinię, że to „betonowy bunkier”?

– Boją mnie takie opinie, tym bardziej że wiem, iż są niesprawiedliwe. Pamiętam zaskoczenie naszych gości ubiegłorocznego Dnia Otwartego, kiedy weszli do wnętrza. Środek robi ogromne, zaskakujące wrażenie, jest przestronny, skąpany w świetle. Sama lubię ten budynek. Jest ciekawy,

niebanalny, bardzo rzeźbiarski, z pomysłem.

Od kiedy zaczęliśmy okładać ściany blachą, usłyszałam już nie „bunkier”, ale „zardzewiały”.

Budynek wygląda teraz zupełnie inaczej.

– Corten – blacha, którą okładamy budynek – jest w tej chwili modnym materiałem. Użycie jej jednak w takiej skali jak tutaj, poza przeszkleniami niemal wszędzie, to unikatowe. Dzięki niej budynek żyje, ma inny kolor w słońcu, inny w deszczu, jeszcze inny o zmierzchu... To bardzo ciekawy zabieg. Lubię ten rdzawy kolor.

Co podczas budowy panią zaskoczyło?

– Już na starcie okazało się, że niespodziewanie 6-metrowy wykop pod fundamenty wypełnia się wodą. Niespodziewanie, bo inwestycja była dobrze przygotowana projektowo, przeprowadzono też badania gruntu i nie spodziewaliśmy się takiego obrotu spraw. Okazało się, że woda zalewa wykop z miejsc, gdzie na 90 metrów w głąb ziemi wprowadzaliśmy sondy. Trzeba było skutecznie obniżyć ciśnienie wody, a to wymagało trochę przemyśleń.

Realizujecie budowę w stu procentach według projektu, czy zdarzają się odstępstwa?

– Zmiany są nieuniknione. Wynikają na przykład z szybkiego postępu technologicznego w zakresie instalacji IT. Poprosiliśmy też na przykład eksperta zewnętrznego o ocenę projektu ogrzewania budynku. Ten stwierdził, że projekt zrobiony jest poprawnie, ale kotłownia lepiej będzie funkcjonować, jeśli zamontujemy cztery pompy, a nie trzy, wówczas będą mogły działać w trybie kaskadowym. Dokonaliśmy tej zmiany.

Czy ma pani w nowym budynku ECS swoje ulubione miejsce?

– Moim ulubionym miejscem jest zdecydowanie platforma, gdzie będzie taras widokowy, 30 metrów ponad ziemią. Dostać się tam będzie można windą panoramiczną. Rozciąga się stamtąd przepiękny widok na tereny postoczniowe, budynki Głównego i Starego Miasta,

a przy dobrej widoczności widać nawet skrawek stadionu.

A gdy skończy się pani misja?

– Na pewno będę się cieszyła, że oddajemy ten budynek mieszkańcom Gdańska, bo powstał z myślą o nich. Głęboko wierzę, że to miejsce polubi każdy, kto choć raz je odwiedzi. Mam satysfakcję, że przykładam rękę do jego budowy.

BUDOWA W LICZBACH

- ▶ **1 hektar** powierzchnia wykopu pod budynek
- ▶ **6 metrów** głębokość wykopu pod budynek
- ▶ **95 tys. ton** gruntu wywieziono z placu budowy
- ▶ **50 tys. m³** betonu
- ▶ **25 349.75 m²** powierzchnia budynku
- ▶ **5** pięter
- ▶ **286** miejsc postojowych w garażu podziemnym
- ▶ **18 tys. m²** okładziny z blachy Corten na elewacji zewnętrznej
- ▶ **14 tys. m²** okładziny z blachy Corten na elewacji wewnętrznej
- ▶ **1700 m²** świetlików dachowych

– *Pamiętamy nasze rozterki, że inne ważne wydarzenia stały się ikoną zmian w Europie. Chcemy, by to polska Solidarność była znakiem zmian na lepsze i likwidacji systemu totalitarnego. Trzeba upowszechnić naszą dumę tu w Gdańsku – mówił prezydent Bronisław Komorowski podczas uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę ECS.*
 – *Idea solidarności powinna trwać i być budowana niezależnie od wszystkich polskich sporów, sympatii i antypatii.*

NASZA DUMA



Prezydent Bronisław Komorowski podczas uroczystości wmurowania kamienia węgielnego
 fot. Lukasz Unterschuetz / Archiwum ECS



Zawieszenie wiechy na budynku ECS
 fot. Krzysztof Mysłkowski / KFP / Archiwum ECS

Teren, na którym powstaje nowa siedziba ECS, położony jest na północ od placu Solidarności, nieopodal pomnika Poległych Stoczniovców oraz historycznej Bramy nr 2 Stoczni Gdańskiej i Sali BHP, gdzie 31 sierpnia 1980 roku Międzyzakładowy Komitet Strajkowy podpisał porozumienie z rządem PRL.

Solidarności, między historyczną Bramą nr 2, gdzie stoczniovcy w sierpniu 1980 roku objawili na drewnianych tablicach postulaty strajkowe, a miejscem, w którym zaplanowano budowę ECS. „[...] Aby ten żywy pomnik – symbol zwycięstwa pokojowej rewolucji Solidarności stanowił światowe centrum krzewienia

sowy za najlepszą uznał propozycję gdańskich architektów z pracowni Fort.

14 maja 2011 roku wmurowano kamień węgielny pod budowę ECS. Pierwszą kielnię cementu położył prezydent Bronisław Komorowski.

Powierzchnia użytkowa nowego budynku ECS to niemal 26 tys. metrów kw. Jego sercem będzie wystawa stała, dedykowana fenomenowi Solidarności i zmianom, jakie dokonały się pod jej wpływem w Europie Środkowo-Wschodniej. Wystawa zajmie powierzchnię blisko 3 tys. metrów kw. pierwszego i drugiego piętra. Wykorzystane zostaną tradycyjne metody ekspozycyjne, ale najnowsze rozwiązania technologiczne. Zwiedzający obejrzą ekspozycje historyczne, ale będą też mieli dostęp do projekcji przestrzennych i elektronicznych, gdzie zgromadzone będą fotografie, filmowe materiały archiwalne, dokumenty, mapy, biogramy, kalendaria, wycinki prasowe...

Przestrzeń będzie przyjazna osobom niepełnosprawnym, planuje się m.in. opisy w języku Braille'a oraz komentarze dźwiękowe.

Wartość projektu to 229,115 mln zł brutto, wartość dofinansowania z Unii Europejskiej i Środowisko – XI priorytet „Kultura i dziedzictwo kulturowe”, działanie 11.2 „Rozwój oraz poprawa stanu infrastruktury kultury o znaczeniu ponadregionalnym”.

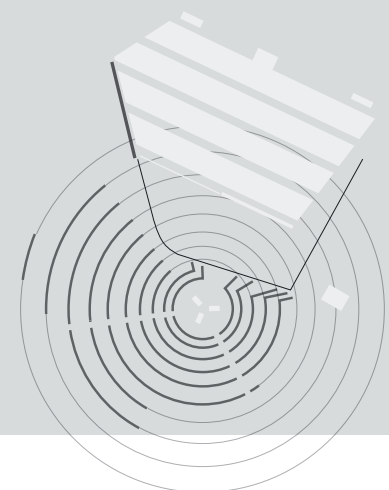


fot. Wojtek Jakubowski / Archiwum ECS

W zamierzeniu autorów architektonicznego projektu nowego budynku ECS pomnik, brama i Sala BHP w sensie dosłownym mają się stać elementami ekspozycji muzealnej ECS.

Uroczyste podpisanie Aktu Erekcyjnego ECS miało miejsce 31 sierpnia 2005 roku na placu

idei wolności, demokracji i solidarności” – zgodnie proklamowało 29 sygnatariuszy, w tym 22 ówczesnych premierów i prezydentów. Do międzynarodowego konkursu architektonicznego na projekt budynku ECS przystąpiło 58 pracowni architektonicznych z całego świata. Sąd Konkur-



W wyborach do Sejmu i Senatu 4 czerwca 1989 roku pod sztandarami Solidarności szło 261 kandydatów, lwią część z nich reklamowała się na afiszach ramię w ramię z Lechem Wałęsą. Archiwum ECS posiada największy w Polsce zbiór plakatów „drużyny Lecha” – brakuje nam jedynie trzech! To było wielkie przedsięwzięcie, w poszukiwaniach wsparło nas ponad 100 instytucji kultury i ok. 100 prywatnych kolekcjonerów, w tym aż ponad 50 ówczesnych kandydatów Solidarności.

DRUŻYNA LECHA



„Drużyna Lecha” składa wieniec pod pomnikiem Poległych Stoczniańców. W tle widać Lecha Kaczyńskiego i Bogdanę Lisę – kandydatów na senatorów z woj. gdańskiego, którzy nie stanęli do zdjęcia z Wałęsą, Gdańsk, 29 kwietnia 1989
fot. Igor Witowicz / Zbiory ECS

„Zdjęcie z Wałęsą” stało się jedną z ikon czerwcowych wyborów. To Andrzej Wajda i Bronisław Geremek wpadli na pomysł wykonania serii plakatów wyborczych, na których solidarnościowych kandydatów do Sejmu i Senatu wspierać będzie sam Lech Wałęsa, cieszący się autorytetem legendarny przywódca opozycji demokratycznej.

Było o co walczyć. W tzw. Sejmie kontraktowym dla solidarnościowych kandydatów stojących do wyborów przeznaczono 35 proc. miejsc, w Senacie mogli zdobyć 100 proc. mandatów.

Dwie sesje fotograficzne

Nieprawdą jest, że czerwcowe afisze wyborcze to efekt fotomontażu. Dzięki wyjątkowej mobilizacji zorganizowano dwie główne sesje fotograficzne i kilka indywidualnych. Pierwsza odbyła się pod koniec kwietnia 1989 roku w Sali BHP Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku, druga dwa tygodnie później w wynajętej od Towarzystwa Przyjaźni Polski-Indyjskiej sali konferencyjnej, mieszczącej się przy ul. Wierzbowej 5/7 w Warszawie. Lwią część portretów wykonali Erazm Ciołek (który do archiwum ECS przekazał rekordową liczbę 169 afiszów) i Jarosław M. Goliśzewski, wspomagali ich Jerzy Kośnik i Maciej Laprus. Przez lata wokół plakatów „drużyny Lecha” narosły mity, najsilniej odciskają się dwa. Pierwszy głosi, że zdjęcia z Wałęsą nie zrobił sobie tylko jeden kandydat i przez to przegrał wybory. Drugi, że wszyscy kandydaci solidarnościowi stanęli do zdjęcia z Wałęsą.

Z mitami zmierzył się historyk Adam Cherek, pracujący w Dziale

ds. Wystawy Stałej ECS, przygotowując opracowanie naukowe.

Kto był, a kto nie był

To nieprawda, że wybory przegrał tylko ten kandydat Solidarności, który do zdjęcia z Lechem Wałęsą nie stanął.

– Jedynym kandydatem opozycji, który przegrał 4 czerwca 1989 roku, był Piotr Baumgart, kandydat na senatora z województwa piłskiego – opowiada Adam Cherek. – Jego plakat powstał podczas gdańskiej sesji i znajduje się w zbiorach ECS. W toku kwerendy naszemu zespołowi wystawy stałej udało się ustalić nazwiska kilkunastu kandydatów Solidarności, którzy mimo braku zdjęcia z Wałęsą wygrali wybory w swoich okręgach.

W grupie nieobfotografowanej z Lechem Wałęsą jest zaskakująco dużo osób z gdańskiego matecznika Solidarności, np. Olga Krzyżanowska – kandydująca do Sejmu z Tczewa, czy Krzysztof Dowgiąłło – kandydat na posła z Gdyni. Na przeszkodzie stawały im m.in. wypadki losowe i przyuczyny osobiste. Ciekawa jest historia plakatów Lecha Kaczyńskiego – startującego do Senatu z województwa gdańskiego i Jarosława Kaczyńskiego – ubiegającego się o mandat senatora z województwa elbląskiego. Obaj byli uczestnikami sesji fotograficznej w Gdańsku, jednak ostatecznie tylko Jarosław ma zdjęcie z Wałęsą. Lech Kaczyński bowiem, na prośbę Wałęsy, w trakcie sesji zdjęciowej wyjechał z nagłą misją do strajkującego zakładu pracy. Podobnie rzecz się ma z Bogdanem Lisem. Był w Sali BHP, co potwierdza dokumentacja fotograficzna wykonana przez Igora

Witowicza z Rzeszowa, ale przed obiektywem nie stanął. Z gdańskiej „drużyny Lecha” tylko przyszły premier Jan Krzysztof Bielecki miał słynny afisz.

Diabeł tkwi w szczegółach

Kilkakrotnie zdarzyło się, że przygotowując plakaty do druku, mylono nazwiska lub zdjęcia. Adela Dankowska, kandydatka na posłankę z okręgu Leszno, pilotka samolotowa i szybowcowa, była równocześnie Marią Stolz-
-man z okręgu Pińczów, kandydatką na posłankę, doktorem nauk rolniczych.

Stanisław Hoffman, kandydat na senatora z województwa leszczyńskiego, ginekolog i położnik, sfotografował się z Wałęsą dwukrotnie – podczas sesji w Gdańsku i w Warszawie. To uruchomiło lawinę pomyłek. Jego nadprogramowe zdjęcie przypisano Eugeniuszowi Wilkowskiemu z województwa chełmskiego, najmłodszemu kandydatowi w wyborach do Senatu (34 lata), który sam nie uczestniczył w sesji fotograficznej z powodu choroby. W obliczu zamiany zdjęcia działacze z województwa chełmskiego obcinali górę plakatowi ze zdjęciem Hoffmana, który Wilkowskim nie był, pozostawiając jedynie pas z nazwiskiem i poparciem Wałęsy. Tymczasem Janusz Woźnica, kandydat na senatora z Zamojskiego, to jedyny członek „drużyny Lecha”, który ma plakat z Wałęsą... wbrew własnej woli. Nie przyjechał na sesję do Gdańska. Po latach tłumaczył, że obawiał się, iż Solidarność podzieli los powojennego PSL, spacyfikowanego przez komunistów, i jego przewodniczącego Stanisława Mikołajczyka, który przez zieloną granicę uciekł z Polski. Zamojscy działacze Solidarności przygotowali jednak fotomontaż, na którym Woźnica i Wałęsa ze zdjęć legitymacyjnych są jak bliźnięta syjamskie złączone ramionami.

POSZUKIWANIA TRWAJĄ

Do pełnej kolekcji „drużyny Lecha” brakuje tylko trzech afiszów:

- Adam Mitura | kandydat na posła ze Skarżyska-Kamiennej
- Bogusław Pałka | kandydat na posła ze Szczecinka
- Stanisław Stróził | kandydat na posła z Sieradza

Może macie Państwo te plakaty w swoich zbiorach?
Kontakt: a.cherek@ecs.gda.pl

SOLIDARNOŚĆ



GŁOSUJ NA
STANISŁAWA HOFFMANA
KANDYDATA DO SENATU

SOLIDARNOŚĆ



GŁOSUJ NA
EUGENIUSZA WILKOWSKIEGO
KANDYDATA DO SENATU

▲▲ Plakat kandydata do Senatu Stanisława Hoffmana, 1989
Zbiory ECS / dar: Erazma Ciołka
▲ Błędnie podpisany plakat, w rzeczywistości przy Lechu Wałęsą stoi Stanisław Hoffman, 1989
Zbiory ECS / dar: Erazma Ciołka



Plakat kandydata do Sejmu Adeli Dankowskiej, 1989 / Zbiory ECS / dar: Erazma Ciołka



Błędnie podpisany plakat, w rzeczywistości przy Lechu Wałęsą stoi Adela Dankowska, 1989 / Zbiory Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Witolda Gombrowicza w Kielcach



Plakat kandydata do Sejmu Janusza Woźnicy, 1989 / Zbiory ECS / dar: Muzeum Zamojskiego



Plakat kandydata do Senatu Jarosława Kaczyńskiego, 1989 / Zbiory Andrzeja Sudejki

WYSTAWA DROGI DO WOLNOŚCI

Jeszcze tylko kilka miesięcy żyć będzie wystawa „Drogi do Wolności”. W 2014 roku zostanie zamknięta, aby eksponaty mogły trafić na wystawę stałą do nowego budynku ECS. Wystawa „Drogi do Wolności” ma już 13 lat. Najpierw przez 6 lat prezentowana była w historycznej Sali BHP, potem z przyczyn technicznych została przeniesiona do podziemi budynku NSZZ „Solidarność”.

Wystawa „Drogi do Wolności”

ul. Wały Piastowskie 24 | Gdańsk
1 maja – 30 września, wtorek – niedziela, godz. 10–18
1 października – 31 marca, wtorek – niedziela, godz. 10–17

Dla Danuty Kobzdej, prezes Fundacji Centrum Solidarności, matki chrzestnej wystawy, najbardziej cennym eksponatem i jednocześnie dobitnie uzmysławiającym, czym był system komunistyczny, jest skórzana kurtka z przestrzelinami należąca do Ludwika Piernickiego, ofiary Grudnia 1970 roku.
– Dużym przeżyciem była dla nas wizyta u matki chłopca,

mieszkającej na Kaszubach. Odbyliśmy krótką rozmowę o jej stanie zdrowia, po czym podeszła do szafy, wyciągnęła kurtkę i bez słów nam ją przekazała. Taką chwilę i taki eksponat trudno zapomnieć. Zapraszamy przez nas do Gdańska odpowiedział, że dziękuje, ale nigdy na wystawę nie przyjedzie.

Przez ostatnie cztery lata wystawę „Drogi do Wolności” zwiedziło 225 tysięcy osób z całego świata.



fol. Lukasz Unterechuetz / Archiwum ECS

MEDAL WDZIĘCZNOŚCI

Tym, którzy wspierali Polskę w walce o wolność i demokrację, należy się od nas Medal Wdzięczności. ECS ustanowiło tę nagrodę w 30 rocznicę powstania Solidarności. Dotąd uhonorowanych zostało ponad 500 osób z całego świata, jedni dla podziemnej Solidarności przemycali maszyny drukarskie i nadajniki radiowe, inni organizowali transporty leków i żywność, jeszcze inni otaczali opieką rodziny internowanych opozycjonistów albo demonstrowali w imię obrony naruszanych w Polsce wolności obywatelskich. Na stronie internetowej ECS znajduje się wniosek. Wypełnić go może każdy, kto chce opowiedzieć historię człowieka, któremu Polacy winni są wdzięczność.

Kapituła Medalu Wdzięczności rozpatruje każdy wniosek z osobna. Ostatnia duża uroczystość wręczenia Medalu Wdzięczności miała miejsce 28 czerwca 2013 roku w ambasadzie RP w Berlinie. Wśród laureatów znaleźli się berlińscy profesorowie i Niemcy, którzy przez całe lata 80. organizowali pomocy charytatywnej dla opozycji w Polsce.

MEDAL WDZIĘCZNOŚCI

Informacje i formularz zgłoszeniowy Medalu Wdzięczności: www.ecs.gda.pl/medal
Na zgłoszenia czekamy pod adresem e-mailowym: medal@ecs.gda.pl



fol. Robert Kwiatek / Zbiory ECS

ZESZYT CHARKINA

Dziennikarze ścigali do strajkującej Stoczni Gdańskiej im. Lenina z całej Polski. I zobaczyli tu inny świat niż ten, który pokazywały Polakom państwowe media. Postanowili

więc dać świadectwo prawdziwe. „My, polscy dziennikarze, obecni na Wybrzeżu gdańskim w czasie strajku, oświadczamy...”. 27 sierpnia „Strajkowy Biuletyn Informacyjny

»Solidarność«” opublikował notę 36 dziennikarzy protestujących przeciwko celowej dezinformacji społeczeństwa, nieobiektywnym komentarzom centralnej prasy, utrudnieniom w obiektywnym relacjonowaniu sytuacji na Wybrzeżu, uniemożliwieniu uczciwego wywiadywania się z obowiązków dziennikarzy wobec społeczeństwa.

Przez 33 lata kilka kartek wyrwanych z zeszytu w kratkę, na których dziennikarze czynili notatki i składali pierwsze podpisy, oraz dwie kartki z notatnika z końcowym tekstem i podpisami przechowywał Wojciech Charkin,

wówczas dziennikarz gdańskiego oddziału ogólnopolskiego tygodnika studenckiego „Politechnik”, współredaktor oświadczenia, który też zbierał podpisy i przygotował maszynopis, przechowany w dwóch egzemplarzach formatu A4. Zeszyt Charkina wiosną 2013 roku wzbogacił zbiory archiwalne ECS.

– Czekalem na taką inicjatywę jak Europejskie Centrum Solidarności, już dawno powinno ono powstać. Czekal też zeszyt – mówił Wojciech Charkin, przekazując tę cenną pamiątkę. – Zawsze uważałem, że jego miejsce nie jest na półce w domowej bibliotece albo w szufladzie biurka. Dokument będzie można zobaczyć na wystawie stałej w nowym budynku ECS.



Wojciech Charkin i zeszyt archiwalny
fol. Grzegorz Mehring / Archiwum ECS

Aktywni w różnych dziedzinach

To ludzie, których na różne sposoby zapraszamy do wspólnej aktywności, są dziś spadkobiercami idei solidarności. Europejskie Centrum Solidarności pracuje od ponad pięciu lat. Mamy już w swoim dorobku wiele udanych przedsięwzięć. Nowy budynek pozwoli nam wzbogacić i urozmaicić naszą ofertę.



78

koncertów
i projekcji
filmowych

1

pierwsze w historii
ogólnopolskie
badania socjologiczne,
mające odpowiedzieć
na pytanie, co Polacy
myślą o Solidarności?

18

zrealizowanych
filmów
dokumentalnych

46

wydane
książki

30

otwartych
wykładów

22

wystawy
czasowe

632

projekty
dla młodych

800

filmowych
świadczeń
opozycjonistów

199

zorganizowanych
konferencji

16 200

wydawnictw
w zbiorach
biblioteki

225 000

osób odwiedziło
wystawę
„Drogi do Wolności”

98 000

archiwalnych
ulotek, plakatów,
dokumentów

41 500

archiwalnych
zdjęć



Komu służy ECS?

Bohaterom polskiej drogi do wolności

bo ich świadectwo jest bezcenne zarówno dla młodych Polaków, urodzonych już w wolnym kraju, jak i tych, którzy w najdalszych zakątkach świata wciąż walczą o wolność

Nauczycielom

których zapraszamy do wspólnych projektów, wierząc, że o najnowszej historii Polski i cnotach obywatelskich można rozmawiać z pasją

Dzieciom

aby wiedziały, komu dedykowany jest pomnik Poległych Stoczniowców, dlaczego buty były na kartki, czym były Porozumienia Sierpniowe i dlaczego orła WRONa nie pokonała

Dziennikarzom

którzy poszukują prawdy, u nas czekają na nich świadectwa ludzi czasów opozycji, ale i dokumenty, pisma, listy, plakaty, pamiętki osobiste, książki i czasopisma, fotografie, wspomnienia świadków tamtych dni, nagrania filmowe i dźwiękowe...

Głodnym kultury

ponieważ teatr, muzyka i sztuki plastyczne doskonale transmitują zarówno ludzki głód solidarności, jak i lęki, które niesie każda forma niewoli

Nam wszystkim

bo wierzymy – jak mówił Jan Paweł II – że wolność nie jest nam dana raz na zawsze, wciąż musimy więc trwać w dialogu i na nowo definiować cnoty fundamentalne dla społeczeństwa obywatelskiego: sprawiedliwość, dobro wspólne, odpowiedzialność, prawdę...

Młodzieży

żeby opowieść o polskiej drodze do wolności nie była dla niej martwą historią zapisaną jedynie na kartach podręcznika

Naukowcom i artystom

bo bez ich badań i analiz oraz twórczej kreacji nie da się ocalić idei i fenomenu polskiej bezkrwawej rewolucji

Studentom

których inspirujemy i wspieramy, dzięki czemu każdego roku powstają kolejne prace magisterskie i doktoraty dedykowane polskiej drodze do wolności

Organizacjom pozarządowym

którym służyć chcemy nie tylko przestrzenią, gdzie będą mogły rozwijać swoje aktywności, ale i wsparciem merytorycznym oraz organizacyjnym

Opozycjonistom

z krajów, które walczą o wolność, gdyż Solidarność wciąż jest inspiracją: „Rewolucji Solidarności” – mówił Mohamed El Dahshan, ekonomista i politolog z Egiptu, który w gronie 17 liderów opozycji demokratycznej z Tunezji i Egiptu odwiedził w ubiegłym roku Gdańsk

Turystom

odwiedzającym Polskę, żeby pamiętać o Solidarności żyła, a jej ideały pozostawały ogólnoludzkim dobrem

Cele działalności ECS wyznaczone przez statut:

- Upamiętnianie, zachowywanie i upowszechnianie dziedzictwa oraz przesłania idei Solidarności i antykomunistycznej opozycji demokratycznej w Polsce i na świecie
- Inspirowanie nowych inicjatyw kulturalnych, obywatelskich, związkowych, samorządowych, narodowych i europejskich o wymiarze uniwersalnym
- Dzielenie się dorobkiem pokojowej walki o wolność, sprawiedliwość, demokrację i prawa człowieka z tymi, którzy są ich pozbawieni
- Czynne uczestnictwo w budowie tożsamości europejskiej i nowego porządku międzynarodowego

Z KALENDARZA ECS na 2013 rok | m.in.

styczeń – maj
i październik – grudzień

| Gdańsk
Wykłady publiczne intelektualistów i naukowców
▶ **Gdańskie Wykłady Solidarności**
| edycja 4

styczeń – czerwiec
i wrzesień – grudzień

| Gdańsk
Ogólnopolski projekt historyczny adresowany do gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski
▶ **Zielona Szkoła Wolności**
| edycja 1

Ogólnopolski projekt edukacyjno-wychowawczy adresowany do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z całej Polski

▶ **Solidarna Szkoła**
| edycja 1

lutym – czerwiec

| Gdańsk
Projekt dla młodzieży
▶ **„Młodzi Solidarni. Rewolucje i wybory”**
| edycja 3

kwiecień – czerwiec

| Gdańsk
▶ **All About Freedom Festival gościnnie**
| edycja 1

kwiecień – październik

| cały kraj
▶ **Konkurs na najlepszą pracę naukową dotyczącą historii i idei Solidarności**
| edycja 3

czerwiec

| Gdańsk
Finał projektu dla uczniów szkół średnich
▶ **„Demokracja – dodaj do ulubionych!”**
| edycja 1

lipiec

| Gdańsk
Warsztaty dla dzieci i młodzieży:
▶ **„Lato w stoczni”**



| edycja 2

sierpień

| Gdańsk
Obywatelskie obchody Sierpnia '80 organizowane w dzielnicach



| edycja 3

sierpień – wrzesień

| Gdańsk
▶ **Festival Solidarity of Arts**



| edycja 5

sierpień – październik

| Gdańsk
▶ **Wystawa plenerowa dedykowana strajkom w sierpniu 1988 roku: „W przededniu wielkiej zmiany”**

30 sierpnia

| Gdańsk
Wykład
▶ **„Etyka Solidarności. Refleksje w rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych”**
| edycja 2

ECS Europejskie Centrum Solidarności

ECSinfo Kwartalnik Europejskiego Centrum Solidarności

wydawca Europejskie Centrum Solidarności
redakcja Arkadiusz Bilecki • Magdalena Charkin-Jaszczka
Aleksandra Dulkiwicz • Magdalena Mistat
Katarzyna Żelazek
projekt graficzny i skład Mirosław Miłogrodzki
korekta Mirosław Wójcik

Europejskie Centrum Solidarności
ul. Doki 1, 80-958 Gdańsk
tel. 58 767 79 71
e-mail: ecs@ecs.gda.pl
www.ecs.gda.pl
f/solidaritycentre

wrzesień

| Pomorze
Projekt dla młodzieży
▶ **„Forum Młodych”**
| edycja 6

wrzesień

| Gdańsk / Warszawa
▶ **Premiera filmu „Wałęsa. Człowiek z nadziei”**
reż. Andrzej Wajda

październik

| Berlin
Drugie sympozjum europejskich instytucji zajmujących się historią XX wieku
▶ **Pamięć Europy**

październik

| Gdańsk



| edycja 7

listopad

| Wrocław
Festival
▶ **„XX Century Anamneses”**
| edycja 2

listopad

| Gdańsk
Konferencja kwartalnika „New Eastern Europe”
▶ **„Europa z widokiem na przyszłość”**

